

P R A C E   P R Z E G L Ą D O W E

Antoni Zieliński

WZORY PICIA ALKOHOLU W POLSCE

Uwagi wstępne

Niniejsze opracowanie jest próbą uchwycenia zmian, jakie zaszły w sposobach picia alkoholu, głównie wódki, w Polsce po wojennej, a zwłaszcza w ostatnim dziesięcioleciu. Przyjęta tu definicja wzoru picia jest zbieżna z ujęciem A. Święcickiego z roku 1968 /12/: "Wzory picia /.../ oznaczają wiele powtarzających się zachowań naśladowanych przez większość jednostek, rozmieszczonych w społeczeństwie na dużej przestrzeni i w dłuższych okresach czasu".

Nie wszystkie jednak elementy wzoru, wyróżnione przez tego autora, dały się prześledzić w czasie, zwłaszcza w świetle porównywalnych danych ankietowych, stanowiących główne źródło informacji o tym, jak się pije u nas alkohol. Wprawdzie od pierwszych po wojnie wzorcowych badań Święcickiego przeprowadzono kilka ogólnopolskich badań ankietowych /2,4,5,6,10,11,15/, lecz tylko niektóre z nich /z 1968, 1980 i 1985 r./ nastawione były na kontynuację tego, co zapoczątkował Święcicki w latach 1961-1962. Przy czym, jak się okazało, była to częściej kontynuacja metody zbierania danych, a rzadziej sposobu analizy i prezentacji wyników; ograniczało to, a niekiedy przekreślało możliwość śledzenia zmian w czasie. Dla przykładu, porównywalne obrazy jednorazowej konsumpcji lub częstotliwości picia w rozbiću na płeć i miejsce zamieszkania znaleźć można było tylko w badaniach z lat 1961 bądź 1962 i 1980, podczas gdy badania

z lat 1968 i 1985 nie zawierały już tak pogrupowanych danych. W tej sytuacji zaistniała konieczność odwoływania się do badań z 1987 r., opartych na inaczej skonstruowanej próbie badawczej - adresowej, a nie kwotowej, jak w przypadku badań wymienionych wyżej, co mimo wspólnej metody "ostatniej okazji" poważnie ogranicza prawomocność porównań. Z tego też względu zestawienia z lat 1961 lub 1962 oraz 1980 i 1987 i posiłkowo z lat 1968 i 1985 stanowiły główną podstawę dokonywanych tutaj spostrzeżeń i ocen.

W opracowaniu tym więcej miejsca poświęcono omówieniu zmian, jakie zaszły w obrazie jednorazowej konsumpcji i częstotliwości picia wódki, głównie dlatego, że informacja ta stanowi w jakiejś mierze własny wkład autora /7/. Nazbyt być może skrótowe potraktowanie innych istotnych elementów wzoru picia, jak towarzystwo, miejsce i okazja, wynikało stąd, że tym sprawom poświęcone zostało wcześniejsze opracowanie J. Jasińskiego /5/, omawiające zmiany, jakie zaszły w tym zakresie. Oprócz wymienionych w ślad za Święcickim składowych wzoru picia, włączono na początku rozważań także sprawę popularności określonego rodzaju napojów alkoholowych: wódki, wina, piwa.

W taki sposób można zamknąć zakres pojęcia przedstawionego tu wzoru picia. Pozostaje jeszcze do ujawnienia podejście teoretyczne, przyjęte na użytek tego opracowania. Otóż, jak się wydaje, istota współczesnych przemian obyczajowych polega na wypieraniu "pierwiastków" wiejskich przez miejskie, jeżeli przez "wiejskość" rozumieć posłuch dla tradycji ziemiańsko-dworskiej /która oddziaływała silnie także na kulturę chłopską/, a przez "miejskość" - otwarcie na wpływy mieszczańskiej kultury Zachodu.

W takim zapewne sensie wyróżniany bywał na naszym gruncie "tradycyjny" /4,12/ sposób picia przede wszystkim "dużych" jednorazowo dawek alkoholu i "współczesny" /7/, który polegać ma na tym, że pije się "mało" i "często". Wprawdzie po wojnie dwór zniknął w sensie fizycznym, ale jego obraz nadal, jak się wydaje, jest żywy w pamięci zbiorowej, przede wszystkim jako układ odniesienia dla aspiracji i wyobrażeń "lepszego życia". Zasadność przyjętego podziału na wieś i miasto w analizie zmian sposobów picia wzmocnia nadto fakt, że jest on wystarczająco zbliżony z innymi istotnymi podziałami: ze względu na wykształcenie, zróżnicowanie społeczno-zawodowe /zdecydowanie większe w mieście i większy tam udział pracowników umysłowych/ czy wreszcie szeroko rozumiane uczestnictwo w kulturze.

Oprócz teoretycznie zasadnej linii podziału na wieś i miasto w badaniach zachowań, związanych z alkoholem, jeszcze większe różnice w tej sferze życia należy wiązać z pićm, mimo niewątpliwego zaawansowania procesów emancypacyjnych kobiet i mimo wyraźnego zacierania różnic między pićmami na wielu polach aktywności społecznej.

#### Abstynenci i konsumenci alkoholu

Proporcje pijących i niepijących zaliczyć należy niewątpliwie do danych podstawowych we wszelkich rozważaniach nad sposobami picia alkoholu w danej zbiorowości. Zawarta jest bowiem w nich nie tylko informacja o tym, jak powszechna jest konsumpcja alkoholu, ale ze stopnia owej powszechności można wnioskować o mocy społecznych nacisków i zachęt do picia alkoholu wedle przyjętych wzorów.

## 1. Abstynenci

W takim też znaczeniu z informacji ilu jest i kim są abstynenci wnioskować można wiele o znaczeniu, jakie odgrywa picie alkoholu w życiu danej zbiorowości. Poniższe zestawienie przedstawia odsetki abstynentów według szacunków z badań w poszczególnych latach.

- 1961 - 16% /A.Święcicki - próba kwotowa powyżej 19 r.ż./
- 1962 - 10% /A.Święcicki - próba kwotowa powyżej 17 r.ż./
- 1980 - 17% /J.Jasiński - próba kwotowa powyżej 15 r.ż./
- 1984 - 24% /J.Moskalewicz - próba losowa powyżej 14 r.ż./  
J.Sierosławski
- 1985 - 16% /J.Jasiński - próba kwotowa powyżej 15 r.ż./
- 1986 - 22% /A.Bielewicz - próba losowa powyżej 17 r.ż./ /3/
- 1987 - 22% /A.Zieliński - próba losowa powyżej 17 r.ż./

Jak widać wyniki pomiaru zależały wyraźnie od metody zbierania danych, w tym przede wszystkim od typu próby badawczej.

Najwięcej kłopotów następuje interpretacja rozbieżności wyników badań z lat 1961 i 1962. Sam autor skłaniał się do przyjęcia za miarodajny wynik z roku 1962 /11/. Z kolei kontynuując tę metodę badawczą J. Jasiński przyjął do porównań wynik z roku 1961 /5/. Intencje tych wyborów są jak na razie niejasne. Niezależnie jednak od tego, przyjęcie należy wyniki badań z prób losowych /1984 - 1987/ za bliższe stanu rzeczywistego niż ustalenia dokonane na próbach kwotowych, z założenia mniej reprezentatywnych. Wprawdzie w świetle porównywalnych danych, osobno z lat 1961-62, 1980-85 i 1984-87 rozmiary abstynencji wydają się stabilne, to jednak więcej faktów przemawia za hipotezą niewielkiego, lecz stałego wzrostu zjawiska.

Analizy zgodnie wykazują silny związek abstynencji z wiekiem i płcią /Tabela 1/. Dla przykładu, najwyższe odsetki osób

niepijących rejestruje się w kategorii wieku powyżej 60 r.ż., zwłaszcza wśród kobiet - ponad 60%. A jak wiadomo proces starzenia się populacji postępować będzie do końca stulecia i dalej, jak przewidują prognozy /8/.

Wyraźnie częściej zachowują abstynencję osoby o niższym statusie społecznym ze względu na wykonywany zawód, dochody i wykształcenie, a więc kategorie ludności szczególnie dotknięte ekonomicznymi i zdrowotnymi skutkami trwającego kryzysu gospodarczego /13/. I w tym przypadku liczyć się należy w latach najbliższych z postępującym ubożeniem najsłabszych ekonomicznie warstw społecznych.

Wreszcie zmiany zachodzące w intelektualnym klimacie przekonają mogą wywołać nie wiadomo jak wielką falę masowej abstynencji. Mowa tu o zmianach myślenia, jakie zachodzą w obliczu narastających problemów ekologicznych, co już przejawia się w szczególnych uwrażliwieniach na wszelkiego rodzaju skażenia diety i otoczenia. Na tej fali może się upowszechnić przekonanie o trujących właściwościach alkoholu. Możliwość takich głębokich przemian obyczaju sygnalizują już wyniki naszych badań z lat 1984 i 1987 /Tabela 2 i 3/. Odpowiedzi ankietowe wykazały zaskakująco wysokie rozmiary postaw proabstynenckich, wyrażających się w żądaniach abstynencji, adresowanych do kluczowych grup społeczno-zawodowych i deklarowanej gotowości do eliminowania alkoholu z większości form towarzyskich i obyczajowych.

## 2. Popularność wódek, wina i piwa

Po tych krótkich rozważaniach o abstynencji, dalej uwaga będzie już skierowana wyłącznie na pijących, a pierwszym rozpatrywanym zagadnieniem będą zmiany w obrazie popularności

wódek, wina i piwa, tak jak to zarejestrowały badania z lat 1961, 1980, 1987 /Tabela 4/. Niewielka liczba pomiarów, nieregularnie zresztą prowadzonych, wyraźnie ogranicza możliwość prześledzenia, jak popularność każdego z trzech rodzajów napojów alkoholowych zależy od podaży, cen i dochodów ludności. Porównując te tak skąpe dane można wszakże poczynić kilka spostrzeżeń.

Popularność wódki utrzymuje się na niezmiennym poziomie, napój ten pije 84% mężczyzn i ponad połowa kobiet; przy czym jest to napój równie popularny wśród mężczyzn ze wsi i miast i nieco bardziej /o 10%/ wśród kobiet z miasta niż ze wsi. Odstępki pijących wódkę kobiet dość wyraźnie wzrosły w latach 1960-80, a po skokowym spadku spożycia na początku lat osiemdziesiątych, wielkości te zmniejszyły się do poziomu z lat sześćdziesiątych. Jednym z następstw spadku podaży, reglamentacji i wysokich podwyżek cen wódek był okresowy, jak się wydaje, wzrost popularności bimbrowa, zwłaszcza w latach 1981-84 /9/. Z badań J. Jasińskiego /5/ wynikałoby, że w 1980 r. około 11% badanych piło bimbrowa, a w 1985 r. wielkości te przekroczyły 20%; po roku 1985 zauważyć można znaczny spadek spożycia wódek domowej produkcji.

Nieco inaczej przebiegały zmiany w obrazie popularności wina. Zasięg konsumpcji tego napoju wyraźnie spadł w latach 1960-80 z ponad 62% do 42% ogółu badanych; zaś po 1980 r. popularność ta nadal spadała wśród mężczyzn ze wsi, a dość wyraźnie wzrosła wśród kobiet, nie osiągając jednak rozmiarów z lat sześćdziesiątych. Warto jednak pamiętać, że taki obraz popularności wina kształtował się w warunkach częstych wahań podaży i trwale niezaspokojonego popytu już od połowy lat siedemdziesiątych, a zwłaszcza w okresie załamania rynku wódek i wina w latach 1981-83 /9/. Mając to na względzie, nie wiadomo, jak in-

interpretować należy wielkości charakteryzujące stopień upowszechnienia tego napoju. Zapewne w odsetkach pijących wino znaleźli się i ci, którzy gustują w tym napoju, jak i ci, którzy nabyli go tylko dlatego, że ulegli owczemu pędowi zakupu rzadkiego dobra. Podobne uwagi odnieść można do konsumpcji piwa. W latach sześćdziesiątych napój ten piło około 76% mężczyzn i duży odsetek kobiet wiejskich /33%/ oraz znacznie niższy kobiet w mieście /19%/.

Badania z 1980 r. zarejestrowały 10% spadek powszechności piwa wśród mężczyzn, bardzo duży spadek /o 22%/ wśród kobiet wiejskich i taki sam jak w 1961 r. odsetek kobiet miejskich. W latach osiemdziesiątych zasięg konsumpcji piwa nadal kurczył się wśród mężczyzn, a wśród kobiet wiejskich nieco wzrósł i pozostał niezmienny wśród kobiet w mieście. Również w przypadku piwa wielkości charakteryzujące popularność tego napoju obejmowały zarówno piwoszy jak i okazjonalnych konsumentów, jako że napój ten stał się równie trudno dostępny jak wino - z powodu spadku produkcji już od początku lat siedemdziesiątych /9/ i z powodu źle zorganizowanej dystrybucji.

Sumując, w omawianym okresie ostatnich trzydziestu lat wódka była niezmiennie najpopularniejszym /zwłaszcza dla mężczyzn/ napojem alkoholowym. Względnie wysoka popularność wina i piwa w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, wyraźnie spada w latach siedemdziesiątych i utrzymuje się na podobnym poziomie aż do chwili obecnej.

#### Jednorazowe spożycie wódki

Picie dużych dawek alkoholu pod postacią wódki zgodnie uważane jest za wyróżniającą cechę polskiego wzoru picia /4/. Jak wykazują badania ankietowe /Tabela 5/ akceptacja picia więk-

szych dawek, tak żeby "sobie zdrowo podchmieleć" zależy od formy obyczajowej. Zgodnie z powszechnymi odczuciami można sobie na to pozwolić z okazji wesela, imienin, urodzin i prywatki dorosłych, a więc okazji u nas najbardziej powszechnych. Z okazji chrzcin już tylko wedle ocen połowy badanych wypada "zdrowo podchmieleć". Jesteśmy, jak się wydaje, świadkami głębokich przemian, jakie objęły tę formę obyczajowo-religijną. Jeszcze dwadzieścia lat temu uznawano, że chrzciny muszą być "mokre", aby się darzyło nowonarodzonemu w dorosłym życiu.

Na naszych oczach zmienia się także forma zabawy publicznej z lansowanego oficjalnie w latach pięćdziesiątych wzoru zabawy ludowej, hucznej i obficie zakrapianej /jeżeli tylko przypomnieć festyny pierwszomajowe i lipcowe z tamtych lat/ w stronę zbliżoną do miejskiego dancingu lub młodzieżowej dyskoteki. W każdym razie warto odnotować, że w latach osiemdziesiątych zabawa publiczna stanowiła dobrą okazję do "zdrowego podchmienienia" tylko dla jednej trzeciej badanych. Stypa, a zwłaszcza pierwsza komunія nie należą już do form obyczajowych dopuszczających upijanie się. Co więcej, badani wskazują, że 90% odpowiedzi zawierało poparcie dla bezalkoholowej formy uczczenia pierwszej komunii. Również zaskakująco dużo badanych - ponad 60% - popierało bezalkoholową postać młodzieżowej prywatki, zabawy publicznej, Świąt Bożego Narodzenia oraz Wielkanocy.

Z kolei forma bezalkoholowa była nie do przyjęcia dla większości badanych w odniesieniu do prywatki dorosłych, imienin, urodzin, wesela, a zwłaszcza już Sylwestra i Nowego Roku. Jak widać prawie wszystkie formy naszego obyczaju towarzyskiego i religijnego są obiektem konfliktu kulturowego. Przyszłość wykaże czy wspólne przeżycia wartości cenionych mogą być również udane bez alkoholu.



Niech te uwagi o naszych obyczajach służą za tło do opisu statystycznego, ile się u nas pije jednorazowo i jak powszechnie są nawyki bardzo częstego picia, częstszego niż to wynika z rytmu obyczajowego.

Z porównania odsetków osób pijących wódkę "mało" /do 20 cl/, "średnio" /21-30 cl/ i "dużo" /ponad 30 cl/ wynika, że do 1980 r. zachodził wyraźny proces polaryzacji wzorów jednorazowej konsumpcji wódki /7/; znacznie wzrosły frakcje pijących "małe" i "duże" dawki wódek /Tabela 6/. Kierunek tego procesu zarejestrowały już badania z 1968 r., ale wówczas hipoteza polaryzacji byłaby zapewne przedwczesna /4/. Po 1980 r., jak się wydaje, proces polaryzacji postępował dalej chociaż dane z badań 1987 sugerowałyby ogólny "ześlizg" w dół jednorazowej konsumpcji; świadczyłyby o tym wyraźnie wyższe od zarejestrowanych w 1980 i 1985 odsetki pijących "mało", a niższe - pijących "średnio" i "dużo". Czy tak się rzeczywiście stało wykażą badania w latach następnych.

Porównanie rozkładów spożycia alkoholu z badań z lat 1980 i 1985 /Aneks 1/ wskazuje raczej na proces polaryzacji. I tak w porównaniu do 1980 r. grupa konsumentów "mało" pijących /tj. do 4 l 100<sup>0</sup> rocznie/ spadła w 1985 r. z 67% do 63%. Nastąpiło jednakże przesunięcie w obrazie kategorii "mało" pijących: otóż odsetki pijących do 1 l 100<sup>0</sup> wzrosły z 10% w 1980 do 40% w 1985, natomiast odsetki pijących w granicach 1-2 l 100<sup>0</sup> spadły z 46% w 1980 do 11% w 1985 r. A zatem znaczny wzrost odsetka pijących jednorazowo "małe" dawki byłby wysoce prawdopodobny w świetle powyższych spostrzeżeń. Porównania rozkładów wykazały równocześnie wzrost kategorii "dużo" pijących /tj. powyżej 16 l 100<sup>0</sup> rocznie/ z 12% w 1980 r. do 14% w 1985 r. /jednakże

badania z 1987 r. zarejestrowały takich konsumentów mniej o 3 punkty czyli o 11%/.

Tak więc jest wysoce prawdopodobne, że w latach osiemdziesiątych nastąpił bardzo wysoki wzrost odsetka pijących "małe" dawki, jednorazowo do 20 cl wódki. Natomiast nie jest wystarczająco pewne czy frakcja pijących "duże" jednorazowe dawki wódki /tj. powyżej 30 cl/ spadła w ostatnich latach, jakby to sugerowały badania z 1987 r., czy wzrosła, jakby to wynikało z badań z 1985 roku. Stały wzrost odsetka pijących "małe" dawki wódek, zważywszy na wysoką elastyczność dochodową popytu na wódkę /1/, tłumaczyć można postępującym procesem ubożenia coraz szerszych warstw naszego społeczeństwa.

#### Wzory nadużywania alkoholu

Picie wódki raz w tygodniu lub częściej uznajemy tutaj za przejaw nadużywania alkoholu przede wszystkim dlatego, że taka częstotliwość picia odbiega wyraźnie od obyczajowego rytmu uroczystościowo-świętecznego, przyjętego przez większość konsumentów alkoholu w Polsce.

Jak wynika z porównania odsetków osób pijących wódkę raz w tygodniu lub częściej /Tabela 7/, zwyczaj częstego picia wódki z biegiem lat wyraźnie upowszechnił się wśród mężczyzn, zwłaszcza po 1980 r. Wśród kobiet kierunek zmian nie jest tak prosty. Do 1980 r. wyraźnie rosły odsetki pijących wódkę często, po 1980 r. wielkości te utrzymały się w mieście, a na wsi według danych z 1987 r. - zdecydowanie spadły, natomiast według danych z 1985 r. zjawisko to nadal narastało wśród ogółu kobiet.

Wypada też spojrzeć na sposób picia wódki w świetle dwóch miar równocześnie: ilości i częstotliwości. Takie ujęcie, wprowadzone przez Jasińskiego, pozwala na umowne rozgraniczenie

dwóch wzorów nadużywania alkoholu: pijackiego /często i dużo/ i tzw. "zachodniego" w polskim wydaniu /często i mało/ oraz dwóch wzorów picia wódki zgodnych z obyczajem: "rzadko i dużo" i "rzadko i mało". W typologii tej granicę "częstego" picia wyznacza picie raz w tygodniu i częściej, zaś "duża" dawka jednorazowej konsumpcji oznacza więcej niż 20 cl wódki.

W okresie 1980-1985 /Tabela 8/ nie nastąpiły istotne zmiany w statystycznym obrazie sposobów picia wódki. Warto jednak podkreślić, że częsty rytm picia charakteryzował blisko jedną trzecią konsumentów wódki, zaś pozostali pili rzadziej, jak można domniemywać w tradycyjnym rytmie wyznaczonym datami świąt, uroczystości rodzinnych i towarzyskich.

#### Towarzystwo, okazje i miejsce picia

Te wymiary społecznego obrazu konsumpcji alkoholu zostały dokładnie omówione w pracy Jerzego Jasińskiego /5/. W tej sytuacji ograniczam się do powtórzenia niektórych spostrzeżeń tegoż autora, a niekiedy dodaję uwagi własne.

Analiza okazji picia wódki lub wina ujawnia utrzymującą się, a nawet narastającą z biegiem lat dominację spotkań i uroczystości, obejmujących krąg osób z rodziny i znajomych. W 1961 r. - 64%, w 1968 - 70%, w 1980 - 79% i w 1985 - 76% respondentów piło wódkę z takich właśnie okazji /w 1985 r. - 77% osób piło wino/.

Picie "bez okazji" należy raczej do rzadkich przypadków - 11-12% odpowiedzi. Można zatem przyjąć, że roczna konsumpcja wódki i wina przebiega wedle tradycyjnego rytmu uroczystościowo-świętecznego.

Analiza miejsc spożywania wódki lub wina wskazuje wyraźną dominację mieszkań prywatnych. W 1968 r. - 70%, a w 1985 - 76%

respondentów jako miejsce ostatniego spożywania wódki wymienia mieszkania prywatne /w 1985 r. - 80% osób piło ostatnio wino w domu/. Z biegiem lat spadła popularność lokali gastronomicznych. I tak w 1968 r. 17% respondentów wymieniało jako ostatnie miejsce spożywania wódki lokal gastronomiczny, w 1980 i 1985 - 11% /w 1985 r. piło wino w lokalu 5% osób/.

Analiza wielkości towarzystwa wykazuje wyraźną dominację grupowego spożywania wódki i wina. W 1968 r. - 86%, 1980 - 90%, 1985 - 89% respondentów piło ostatnio wódkę w towarzystwie innych osób /w 1985 r. odpowiednio 84% osób piło wino/.

Picie samotne, w świetle danych ankietowych, należało do zjawisk niezwykle rzadkich - poniżej granicy 2% przypadków. Niewiele też częściej dochodziło do konsumpcji wódki lub wina "w towarzystwie jednej osoby" - w granicach 10% przypadków. Jak z tego wynikałoby, wódkę lub wino pije się u nas w sposób nakazany tradycją, przede wszystkim zbiorowo dla podkreślenia wagi wspólnie cenionych wartości, zwłaszcza więzi rodzinnej, sąsiedzkiej, lokalnej.

#### Podsumowanie

1. Ocena zjawiska abstynencji w kraju jest sprawą nader kłopotliwą; z jednej strony trzeba zauważyć, że alkoholu nie pije blisko czwarta część dorosłej zbiorowości, z drugiej - spostrzec można, że nie piją głównie ci, którzy ze względów zdrowotnych, ekonomicznych nie mogą sobie na to pozwolić. Zatem picie alkoholu należałoby nadal do tych powszechnych wymagań kulturowych wiązanych "z dorosłością", zwłaszcza "z męskością", z uczestnictwem w zbiorowości dorosłych. Wprawdzie presji społecznej wymuszającej picie alkoholu ulega większość, ale trzeba też zauważyć, że równie zdecy-

dowana większość deklaruje gotowość abstynencji i akceptuje bezalkoholową postać szeregu form towarzyskich i obyczajowych. Tak znaczny rozrzew zachowań rzeczywistych i deklarowanych zapowiadać może głębokie przemiany obyczajowe.

2. Niewielkie zmiany dostrzec można w upodobaniach konsumpcyjnych; wódka należy nadal do napojów najbardziej popularnych, zaś spadek popularności wina i piwa, jest zjawiskiem wymuszonym wielkością podaży, strukturą cen i przyjętym systemem dystrybucji.
3. Dość poważne zmiany zaszły w obrazie jednorazowej konsumpcji wódki, zwłaszcza jeżeli idzie o mężczyzn; w latach sześćdziesiątych zdecydowana większość mężczyzn piła jednorazowo powyżej 20 cl wódki, zaś w latach osiemdziesiątych zdecydowana większość piła już poniżej tej granicy. W okresach objętych badaniami zauważalny był także wzrost odsetka pijących duże porcje wódek, tj. powyżej 30 cl. Zjawisko równoległego wzrostu liczebności mężczyzn pijących "małe" dawki /poniżej 20 cl/ i pijących "duże" dawki /powyżej 30 cl/ nazwaliśmy tutaj procesem polaryzacji wzorów jednorazowej konsumpcji wódki.
4. Z biegiem lat rosły dość wyraźnie odsetki mężczyzn i kobiet pijących wódkę często, tzn. raz w tygodniu lub częściej, co odbiega od zwyczajowego rytmu, znaczonego datami świąt, uroczystości rodzinnych i towarzyskich. W latach sześćdziesiątych tak często piła wódkę jedna czwarta mężczyzn pijących alkohol, zaś w latach osiemdziesiątych - już ponad jedna trzecia. Wśród kobiet odpowiednie wielkości wzrosły z 8% do ponad 20%.

5. Wódkę i wino pije się u nas przede wszystkim z okazji spotkań rodzinnych i towarzyskich, w większym kręgu osób, najczęściej w mieszkaniach prywatnych; picie "bez okazji" należy w świetle badań do zjawisk bardzo rzadkich, również picie samotne jest praktykowane przez znikomą część /2%/ konsumentów.

\* \* \*

## Drinking patterns in Poland

### Summary

Secondary analysis of series of national surveys from the years 1961-1987 has been conducted in order to grasp changes in drinking patterns. The period in point witnessed a polarization of patterns of vodka consumption: an increase was noted in proportion of males drinking small amounts of vodka /below 20 cl per occasion/ as well as in percentage of males drinking large quantities per session /over 30 cl/. Percentage of frequent drinkers /once a week or more often/ had slowly been growing in both sexes.

Vodka and wine are drunk in Poland first of all to celebrate family gatherings and parties, in a bigger company, most often in private places. Drinking "without occasion" as well as solitary drinking are very seldom.

Piemiennictwo

1. Barczak A., Klama R., Mielecka-Kubień Z., Wędzicha E.: Ekonometryczna analiza kształtowania się poziomu spożycia alkoholu w Polsce. AE Katowice 1987; 2. Bielewicz A., Moskaiewicz J., Sierosławski J., Świątkiewicz G., Zieliński A.: Charakterystyka społecznych i kulturowych czynników określających wzory picia. Raport IPN, 1986; 3. Bielewicz A.: Stosunek władz państwowych i społeczeństwa do sierpniowego wezwania Kościoła o trzeźwość. /maszynopis 1987/; 4. Falewicz J.K.: Spożycie alkoholu w opinii publicznej. OBOP, Warszawa 1985; 5. Jasiński J.: Spożywanie napojów alkoholowych w Polsce w 1985 r., /maszynopis IPN/; 6. Jasiński J.: Spożycie alkoholu w opinii publicznej, OBiOPiSP, Warszawa 1985; 7. Moskaiewicz J.: Obecne tendencje w zróżnicowaniu spożycia alkoholu w Polsce. W: I.Wald /red./: Alkohol oraz związane z nim problemy społeczne i zdrowotne. PWN, Warszawa 1986, 90-95; 8. Społeczeństwo polskie na przełomie XX i XXI wieku "Polska 2000", PAN - Komitet Prognozowania Perspektywicznego Rozwoju Kraju, maszynopis 1985; 9. Spożycie napojów alkoholowych w latach 1980-1986, GUS, Warszawa 1987; 10. Świącicki A.: Struktura spożycia napojów alkoholowych w Polsce, GSKP, Warszawa 1963; 11. Świącicki A.: Spożycie alkoholu w Polsce. OBOP, Warszawa 1964; 12. Świącicki A.: Alkohol. Zagadnienia polityki społecznej. SKP, Warszawa 1968; 13. Wnuk-Lipiński E.: Spectrum polskie. Więź nr 1, 1988; 14. Zieliński A.: Postawy społeczne wobec abstynencji w świetle badań ankietowych. /maszynopis IPN, 1988/; 15. Zieliński A.: Wyniki badań ankietowych r. 1987. /maszynopis IPN, 1988/; 16. Zieliński A.: Normy społeczne związane z alkoholem. /maszynopis IPN, 1986 r./.

Aneks 1

Zmiany w rozkładzie spożycia wśród pijących alkohol  
w latach osiemdziesiątych na podstawie badań ankietowych

opracowali: Anna Muszyńska-Kutner i Janusz Sierosławski

W latach 80-tych zrealizowano cztery ogólnopolskie badania sondażowe nad spożyciem alkoholu /1980 r. - J.Jasiński, 1984 r. - A.Zieliński, J.Moskalewicz, J.Sierosławski, 1985 r. - J.Jasiński, 1987 r. - A.Zieliński/.

W badaniach z 1980 r. i 1985 r., przeprowadzonych na próbach kwotowych ludności w wieku 16 lat i więcej, podstawą pomiaru spożycia alkoholu było pytanie o ostatnie picie każdego z trzech napojów alkoholowych: piwa, wina i wódki. W badaniach z 1987 r. spożycie mierzono w identyczny sposób, ale zrealizowano je na próbie losowej ludności w wieku 18 lat i więcej. Badania z 1984 r. najbardziej różnią się od pozostałych ze względu na odmienną metodę pomiaru spożycia alkoholu - pytanie o trzy ostatnie okazje picia jakiegokolwiek napoju alkoholowego - jak również inny sposób doboru próby /próba adresowa gospodarstw domowych, ankietowano ludność w wieku 15 lat i więcej/.

Rozkłady spożycia wszystkich napojów alkoholowych w przeliczeniu na alkohol 100%, w przedziałach co 1 litr prezentowane są na rysunkach 1-4.

Analizę zmian w spożyciu alkoholu rozpoczniemy od porównania rozkładów spożycia z 1980 r. i 1985 r., obejmujących grupę konsumentów mało pijących, tj. do 4 litrów alkoholu 100%



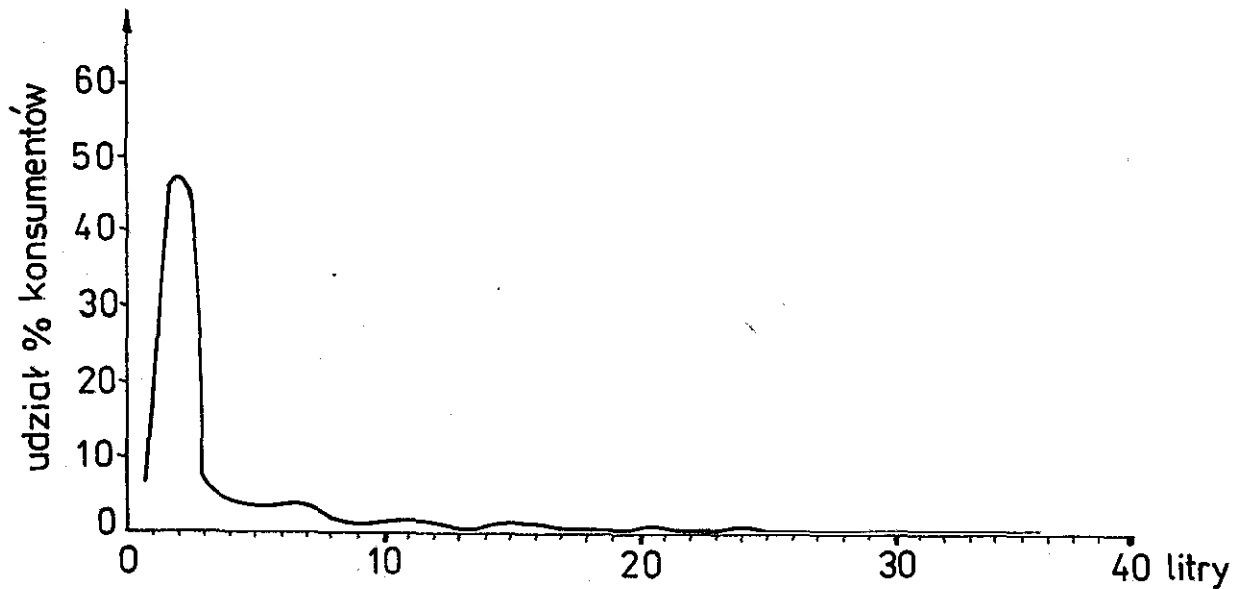
na rok /rys. 1 i 3/. W 1980 r. frakcja konsumentów wypijających do 1 litra wynosiła 10,2%, a wypijających w przedziale 1-2 litry - 46,3%. Do 4 litrów alkoholu 100% wypijało łącznie 66,5% pijących. W 1985 r. nastąpiły zmiany w części rozkładu spożycia dotyczącej grupy konsumentów mało pijących. Przesunięcie nastąpiło z grupy osób wypijających 1-2 litry alkoholu 100%, /10,9% konsumentów/, do grupy wypijających do 1 litra /39,7% konsumentów/. W 1985 r. do 4 litrów alkoholu 100% na rok wypijało łącznie 62,6% konsumentów.

Badania z 1984 r. i 1987 r. przeprowadzone na próbach losowych również potwierdzają ten fakt /rys. 2 i 4/. Świadczy to jak się wydaje o zmianach w rozkładzie spożycia alkoholu, jakie pojawiły się po 1980 r. i dotyczą grupy osób mało pijących. W latach 1980-1985 w grupach konsumentów o wyższym spożyciu nie nastąpiły istotne zmiany. Daje się jednakże zauważyć niewielki przyrost w grupie osób spożywających powyżej 16 litrów alkoholu 100% per capita. W 1980 r. grupa ta stanowiła 12,4% ogółu pijących, a w 1985 r. - 14,4%. Wyniki badań z 1987 r. wykazały, co prawda, spadek tej kategorii konsumentów do 11,1%, ale ze względu na odmienność doboru próby należy być ostrożnym przy wyciąganiu z tego faktu wniosków.

Przesunięcia w grupach konsumentów mało i dużo pijących wystąpiły w czasie, gdy średnie spożycie napojów alkoholowych per capita w przeliczeniu na alkohol 100% spadło z 8,4 litra w 1980 r. do 6,7 litra w 1985 r.

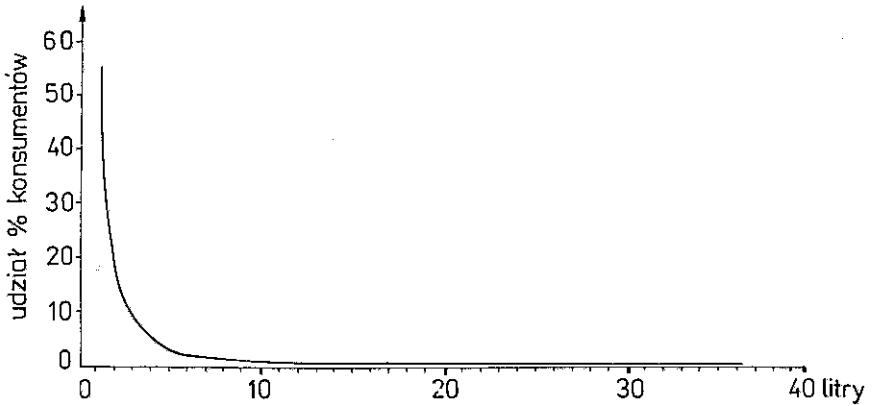
W świetle przytoczonych wyników wydaje się, iż spadek średniego spożycia w latach 1980-1985, wynikał w pewnej części z obniżenia spożycia przez mało pijących, co wiązać można z obniżeniem stopy życiowej ludności i wzrostem relatywnej ceny

Rysunek 1 Udział procentowy konsumentów w zależności od ilości spożytego alkoholu wg badań ankietowych z 1980 r.



alkoholu w tym czasie. Obniżenie spożycia nie zanotowano w grupie nadmierne pijących, tj. powyżej 16 litrów na rok.

Rysunek 2 Udział procentowy konsumentów w zależności od ilości spożytego alkoholu wg badań ankietowych z 1984 r.



Rysunek 3 Udział procentowy konsumentów w zależności od ilości spożytego alkoholu wg badań ankietowych z 1985 r.

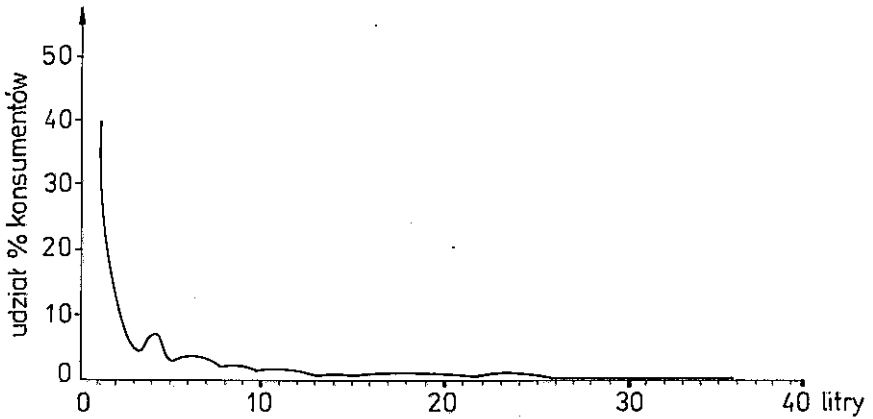


Tabela 1

Rozpowzechnienie abstynencji w poszczególnych kategoriach wieku oraz w/g płci i typu miejscowości /odsetki/.

N - 1 473 = 100%

	Mężczyźni		Kobiety	
	miasto	wieś	miasto	wieś
do lat 24	10	11	9	18
25-59	7	7	26	26
60 i powyżej	23	32	57	69

Źródło: Zieliński A. /14/.

Tabela 2

Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie "Czy Pana zdaniem należałoby wymagać większej wstrzeźliwości a nawet abstynencji od osób wykonujących takie oto zawody":

N - 1 473 = 100%

Zawód	powinni nie pić w ogóle	powinni zachować duży umiar	nie stawiam takich wymagań	trudno powiedzieć
kierowcy	63	33	2	2
księża	60	34	3	3
milicjanci	47	29	3	1
pracownicy aparatu partyjnego	30	46	12	11
nauczyciele	29	65	5	3
lekarze	28	64	5	3
oficerowie LWP	26	56	13	6
sędziowie	25	61	8	6
dziennikarze	14	60	18	9
urzędnicy	13	65	17	6
robotnicy	9	66	21	5
rolnicy	8	58	30	5

Źródło: Zieliński A. /14/.

Tabela 3

Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie "Czy poparłby Pan zwyczaj urządzania bez alkoholu takich oto uroczystości"

N = 1 473 = 100%

Forma obyczajowa	Raczej poparłbym i zdecydowanie poparłbym	Raczej i zdecydowanie nie poparłbym	Trudno powiedzieć
pierwsza komunია	90	10	-
prywatka młodzieżowa	88	11	-
zabawa publiczna	70	27	3
Boże Narodzenie	65	34	1
Wielkanoc	63	35	2
chrzciny	60	37	3
prywatka dorosłych	37	59	4
imieniny/urodziny	35	62	3
wesele	28	89	3
Sylwester/Nowy Rok	15	84	1

Źródło: Zieliński A. /14/.

Tabela 4

Osoby pijące wódkę /w odsetkach/

Rok	Mężczyźni		Kobiety	
	miasto	wieś	miasto	wieś
1961	85	83	55	46
1980	84	86	66	54
1987	85	83	55	48

Osoby pijące wino /w odsetkach/

Rok	Mężczyźni		Kobiety	
	miasto	wieś	miasto	wieś
1961	61	62	64	57
1980	44	41	44	33
1987	46	37	50	44

Osoby pijące piwo /w odsetkach/

Rok	Mężczyźni		Kobiety	
	miasto	wieś	miasto	wieś
1961	75	77	19	33
1980	63	66	19	12
1987	59	60	19	14

Źródło: Święcicki A. /10/.

Jasiński J. /6/.

Zieliński A. /15/.

Tabela 5

Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie "Czy Pana zdaniem można sobie pozwolić na wypicie większej ilości alkoholu /tak żeby "zdrowo podchmielić"/ w następujących sytuacjach.

N = 3 776 = 100%

Forma obyczajowa	Można sobie "zdrowo podchmielić"		
	Tak i raczej tak	Nie i raczej nie	Trudno powiedzieć
wesele	71	27	1
imieniny/urodziny	65	33	2
prywatka dorosłych	63	33	4
chrzciny	48	50	2
zabawa publiczna	35	62	3
prywatka młodzieżowa	24	70	6
stypa	12	83	5
pierwsza komunie	10	87	3

Źródło: Zieliński A. /16/.



Tabela 6

Odsetki pijących wódkę "mało", "średnio" i "dużo"  
według miejsca zamieszkania i płci

Spożycie w litrach	Rok	Mężczyźni		Kobiety	
		miasto	wieś	miasto	wieś
do 0,20 /pijący "mało"/	1961	37	34	80	75
	1980	51	42	86	87
	1985		43		83
	1987	69	63	93	94
0,21-0,30 /pijący "średnio"/	1961	52	54	20	23
	1980	26	38	10	8
	1985		31		12
	1987	21	24	5	6
ponad 0,30 /pijący "dużo"/	1961	11	12	1	1
	1980	22	20	3	4
	1985		26		5
	1987	10	13	2	-

Źródło: Święcicki A. /10/.

Jasiński J. /6/.

Zieliński A. /15/.

Tabela 7

Odsetki osób pijących wódkę raz w tygodniu lub częściej

Rok	Mężczyźni		Kobiety	
	miasto	wieś	miasto	wieś
1962	25	25	7	8
1980	29	28	19	19
1985	41		24	
1987	34	38	19	13

Źródło: Święcicki A. /11/.

Jasiński J. /5/.

Jasiński J. /6/.

Zieliński A. /15/.

Tabela 8

Style picia wódki

Rok	Style picia wódki			
	"często i dużo"	"często i mało"	"rzadko i dużo"	"rzadko i mało"
1980	16	20	20	44
1985	17	17	23	43

Źródło: Jasiński J. /5/.